

PROTOKÓŁ NR XXXVI/2022
Z NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 19 STYCZNIA 2022 R.

Godzina rozpoczęcia – 9⁰⁰, godzina zakończenia – 10¹⁵

Z uwagi na covid-19 sesja odbywała się zdalnie bez udziału publiczności.

Sesja była nagrywana i transmitowana.

PKT 1 OTWARCIE I STWIERDZENIE PRAWOMOCNOŚCI OBRAD

Sesję otworzył wypowiadając słowa „otwieram nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” Przewodniczący Rady Pan Włodzimierz Szydywar, który przywitał radnych, Pana Burmistrza Pawła Mikołajewskiego, Panią Sekretarz Bożenę Pankiewicz-Ginda, Panią Skarbnik Annę Dobrzańską.

Na początku w sesji uczestniczyło 13 radnych, co stanowi 86,7% ustawowego składu Rady (dwóch radnych miało problem z połączeniem się), a od punktu 2 „Podjęcie uchwał w sprawach” w sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100% ustawowego składu Rady.

Obrady były prawomocne.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował radnych, że sesję nadzwyczajną zwołał na wniosek Pana Burmistrza Pawła Mikołajewskiego.

Wniosek radni otrzymali z materiałami sesyjnymi.

Burmistrz Paweł Mikołajewski zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku sesji autopoprawek do następujących projektów uchwał:

- *pod lit „a” w sprawie dokonania zmian w budżecie Gminy Biały Bór na 2022 r.,*

Radni głosowali imiennie

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

- *pod lit. „b” zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Biały Bór na lata 2022 – 2036,*

Radni głosowali imiennie

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

PKT 2 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

- a) dokonania zmian w budżecie Gminy Biały Bór na 2022 rok*

Bez uwag.

Głosowanie imienne.

za - 15

przeciw- xx

wstrzymał się – xx

- b) uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Biały Bór na lata 2022 - 2036*

Bez uwag.

Głosowanie imienne.

za - 15

przeciw- xx

wstrzymał się –xx

- c) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty od nieruchomości zamieszkałych,*

Burmistrz Paweł Mikołajewski

Wzrost opłat za gospodarowanie odpadami, to kwestia, z którą mierzą się w tej chwili wszystkie samorządy w Polsce, a nasi sąsiedzi podejmowali decyzje w tej sprawie jeszcze w roku ubiegłym. W naszym przypadku, jak wszyscy wiemy, udało się utrzymywać przy tej stawce jak najdłużej, jak to

możliwe, wobec czego i tak jesteśmy najpóźniej, co jest dobrą informacją do innych gmin w zakresie ustalania stawki. Jest to konieczność, z którą i my musimy się zmierzyć. Nie mamy innego wyjścia, ponieważ system gospodarki odpadami zgodnie z prawem musi się bilansować, co oznacza, że koszty nie mogą być wyższe od uzyskiwanych z tego tytułu dochodów, a ewentualny deficyt pokrywany jest innymi źródłami dochodów.

Pragnę podkreślić, że nasza Gmina nie zarabia na odbiorze śmieci. Zgodnie z wymogami prawa, opłaty za gospodarowanie odpadami mogą być wykorzystane wyłącznie na ten cel. Nawet kiedy musimy podnosić ceny, to wynika to z faktycznych kosztów, które gmina ponosi na ten cel.

Przy obowiązujących w chwili obecnej stawkach opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wpływy z opłat nie wystarczają do pokrycia kosztów funkcjonowania systemu. Ogromna inflacja, wzrost kosztów pracy, energii, opłat (podatków za zagospodarowanie, które płaci gmina urzędowi marszałkowskiemu), powoduje, że tej opłaty nie da się w dotychczasowej wartości utrzymać.

W związku z powyższym, w celu ustalenia wysokości stawki opłat na takim poziomie, który pozwoli na osiągnięcie wpływów w wysokości pozwalającej pokryć koszty funkcjonowania systemu, dokonano szczegółowej analizy aktualnych i prognozowanych kosztów funkcjonowania systemu na terenie gminy Biały Bór. Harmonogram wywozu i odbioru wynika z zapisów ustawy sejmowej, i jest pewnego rodzaju kompromisem, pomiędzy obowiązkiem, który nakłada prawo, a częstotliwością, która powoduje wzrost kosztów.

W wyniku przeprowadzonej analizy, na którą znaczący wpływ miał wynik przeprowadzonego przetargu na transport i odbiór odpadów komunalnych oraz ceny zagospodarowania odpadów w instalacji przetwarzania tych odpadów stwierdzono, iż w celu zapewnienia wystarczających środków finansowych w roku 2022, konieczne jest zwiększenie stawki obowiązującej opłaty.

Z czego wynika cena? Firmy startujące w przetargach na odbiór śmieci ponoszą coraz wyższe koszty związane ze znaczącym wzrostem cen paliwa, energii oraz płacy minimalnej, konieczności spełnienia wyższych wymogów recyklingowych narzuconych przez przepisy Unii Europejskiej, podwyższenie stawek tzw. opłaty marszałkowskiej.

Opłata środowiskowa, która jest składową ceny, którą każdy z nas płaci za składowanie i magazynowanie niesegregowanych odpadów zmieszanych na składowisku odpadów (tzw. opłata marszałkowska), ustalana jest na podstawie rozporządzenia rady ministrów, wzrasta regularnie od kilku lat.

Jeszcze w 2013 r. wynosiła 115,41zł, w 2014 r. – 119,68zł, w 2017 r. – 120,76zł, a w 2019 r. – 170zł. Od 2020 r. – 270zł).

Ponadto na cenę wpływają inne nowe przepisy (*dotyczące standardów bezpieczeństwa, elektromobilności i kontroli wizyjnej składowisk oraz miejsc magazynowania odpadów*)

Jest to pięć głównych powodów wpływających na podwyżkę kwoty, jaką mieszkańcy zapłacą za odbiór śmieci.

Dodatkowo na wzrost opłaty mają wpływ jeszcze takie czynniki jak:

- ilość i rodzaj wytwarzanych odpadów przez mieszkańców na terenie gminy,
- liczba mieszkańców ujętych w gminnym systemie zagospodarowania odpadów,
- liczba gospodarstw na określonej powierzchni,
- cena za przyjęcie odpadów na składowisko,
- cena za odbiór i transport odpadów,
- wyposażenie posesji w pojemniki, worki,
- częstotliwość wywozu,
- cena deklarowana przez podmiot oferujący najkorzystniejszą ofertę wyłoniony na mocy postępowania przetargowego,
- edukacji ekologicznej w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami komunalnymi,
- koszty administracyjne prowadzenia działalności gospodarowania odpadami przez gminę.

Jednocześnie należy podkreślić, że **środki z opłaty uiszczanej przez mieszkańców za gospodarowanie odpadami komunalnymi nie mogą być wykorzystane na cele niezwiązane z pokryciem kosztów funkcjonowania systemu i powinny się zbilansować.**

Wysokość stawki na 1 osobę stanowi sumę wartości oferty podmiotu świadczącego usługę i odbioru i transportu odpadów oraz ich zagospodarowania, wyposażenia posesji w środki techniczne (np. worki do segregacji odpadów) oraz kosztów administracyjnych funkcjonowania gminnego systemu gospodarowania odpadami, podzielony przez ilość mieszkańców ujętych w systemie.

Różne wysokości opłat w sąsiadujących gminach w porównaniu do Gminy Biały Bór.

- I. Gmina Bobolice
 - odpady zbierane w sposób selektywny : 38,00 zł/ osobę od 1 stycznia 2022r.
 - odpady zbierane w sposób nieselektywny: 76,00 zł/ osobę
- II. Gmina Barwice
 - odpady zbierane w sposób selektywny: 27,00 zł/ osobę obowiązuje od 2021r. (na etapie zmiany)
 - odpady zbierane w sposób nieselektywny: 54,00 zł / osobę
- III. Gmina Szczecinek
 - odpady zbierane w sposób selektywny: 33,00 zł/ osobę od 1 stycznia 2022r.
 - odpady zbierane w sposób nieselektywny: 66,00 zł / osobę
- IV. Gmina Grzmiąca
 - odpady zbierane w sposób selektywny: 28,00 zł/ osobę od 1.1.2021r. (na etapie kolejnej zmiany)
 - odpady zbierane w sposób nieselektywny: 56,00 zł / osobę

Znaczącym czynnikiem wpływającym na wysokość stawki jest ilość mieszkańców gminy objętych systemem oraz ilość wytworzonych odpadów.

Gminy wytwarzające tę samą ilość odpadów przy różnej ilości mieszkańców ustanowią inne stawki (dla gminy 8 tys. mieszkańców niższa, a dla 6 tys. wyższa). Analogicznej analizy można dokonać biorąc pod uwagę gminy o tej samej liczbie mieszkańców w których wstępują różne ilości odpadów wytworzonych.

Dla przykładu Gmina Biały Bór – około 4 tys. mieszkańców (według tzw. deklaracji śmieciowych), stawka 28 zł i Gmina Szczecinek – około 7 tys. mieszkańców i nowo uchwalona stawka 33 zł. W gminie Bobolice do końca 2021r. obowiązywała stawka 10,61 zł od 1m³ wody. Przy założeniu średniego zużycia 3 m³ na mieszkańca miesięcznie daje stawkę 31,83 zł. Natomiast od stycznia 2022r. została zmieniona metoda naliczenia opłaty od osoby, która wynosi 38 zł.

Porównując stawki w poszczególnych gminach należy uwzględniać jednakowe lub bardzo podobne warunki funkcjonowania systemu.

Nie można przy tym oczekiwać jednakowych warunków gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, czy tym bardziej do aglomeracji miejskich.

Wybór podmiotu odbierającego odpady z terenu Gminy Biały Bór

Postępowanie przetargowe było postępowaniem jawnym. Wszystkie informacje z poszczególnych jego etapów były i nadal są dostępne w BIP Urzędu (Przetarg z 2021 r.). Należy zwrócić uwagę, że pomimo jawności – do postępowania przetargowego przystąpiły tylko dwie firmy. Podczas wyboru oferty wzięto pod uwagę korzystniejszą ofertę, która była o kilkadziesiąt tysięcy złotych niższa.

Przyczyny nieuczestniczenia innych firm w postępowaniach przetargowych nie są znane i stanowią suwerenną wolę Przedsiębiorcy. Gmina nie może nikogo zmusić do udziału w postępowaniu.

Deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami

Należy brać pod uwagę, iż problem zaniżania w deklaracjach ilości osób zamieszkałych na posesji lub unikanie płacenia w rezultacie powoduje, że Mieszkańcy uczciwie deklarujący ilość osób zamieszkałych w gospodarstwie ponoszą koszty za innych.

Takie działania mają wpływ na wysokość stawki za gospodarowanie odpadami.

Należy też nadmienić, że wyczerpuje to znamiona czynu art. 54 Kodeksu Karno – Skarbowego (nieujawnienie właściwemu organowi przedmiotu lub podmiotu podstawy opodatkowania przez co naraża podatek na uszczuplenie), co jest zagrożone karą grzywny lub pozbawienia wolności lub karą administracyjną.

Zgłaszane przez Państwa uwagi odnośnie sposobu i poziomu świadczonej usługi zbierania odpadów są każdorazowo analizowane. W przypadku uchybienia wykonawcy jest on wzywany do prawidłowego świadczenia usługi (odbiór odpadów poprawnie wysegregowanych w terminie, dostarczenie odpowiedniej ilości worków).

W Gminie Biały Bór na bieżąco analizowany jest system prawny obowiązujący na terenie kraju dotyczący gospodarowania odpadami, projekty nowych aktów prawnych, aby móc racjonalnie prowadzić gospodarkę odpadami w jak najmniej uciążliwy sposób dla mieszkańców, a jednocześnie zachowując proporcjonalnie niższą cenę.

Warto oczywiście wspomnieć, że od roku 2021 nasi mieszkańcy mają bezpłatny dostęp do aplikacji eko – harmonogram, która nie tylko przypomina o terminach odbiorów odpadów, ale również stanowi bazę informacyjną w zakresie edukacji ekologicznej. Każdy może ją pobrać na swój telefon lub tablet. Dodatkowo dwa razy w roku przeprowadzany jest konkurs pt. "Serce za nakrętki" dla sołectw naszej Gminy. Warto zaznaczyć, że oprócz edukacji na temat segregacji odpadów komunalnych, zebrane nakrętki przekazywane są dla Zuzi Dżimińskiej na dalszą rehabilitację. W naszej Gminie na chwilę obecną w ramach konkursu trzy sołectwa otrzymały serca na nakrętki. Łącznie na terenie naszej Gminy mamy już 5 takich Serc, co przyczynia się do lepszej selektywnej zbiórki, bo jak mniej odpadów trafia do instalacji zagospodarowania, to mniej będziemy płacili.

Jest to optymalna stawka wyliczona przez naszych pracowników do tego, żeby zbilansować ten system, żeby wystarczyło do końca roku na opłacenie faktur za odbiór, transport i zagospodarowanie tych wszystkich odpadów. Ta stawka jest na poziomie troszeczkę niższym, jak u większości naszych sąsiadów. Nie ma idealnych systemów, natomiast to co widzimy w ramach wzrostu kosztów podatkowych, inflacyjnych dzisiaj już chyba nie ma dziedziny życia, która powoduje, że te koszty, które ponoszą tak naprawdę wszyscy obywatele naszego kraju, które by nie wzrastały.

Nie są to oczywiście popularne decyzje, oczywiście przy takiej okazji można mówić o wspieraniu mieszkańców. My nie jesteśmy żadnymi wrogami, nie stoimy po innej stronie barykady, nie proponujemy rozwiązań, które wynikają z niecnej woli Urzędu. Niestety, tak wzrastają koszty. Poza tym, że musi być kontrola, musi być ściągłość, to ta stawka musi być minimalnie określona, nie może być rozdmuchana, ale chyba jedyną taką informacją, która powinna trafiać do naszych mieszkańców, to żebyśmy mniej płacili za odpady, to musimy ich mniej wytwarzać.

Na pewno w tym naszym naborze, kiedy będziemy składali wnioski do 15 lutego do Polskiego Ładu do kolejnej edycji, na pewno na pierwszym miejscu będzie budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, która pozwoli wielkie gabaryty, gruz i inne nietypowe odpady zabezpieczać dla naszych mieszkańców na terenie gminy. Na pewno będzie to miejsce, w którym mieszkańcy będą mogli naprawiać uszkodzone rzeczy (na pewno taki mini warsztat przy tym zostanie utworzony), na pewno takie działania też będą podejmowane, chociaż z drugiej strony mamy wiadomość, że to po stronie gminy też zrodzi koszty, ponieważ utrzymanie PSZOK będzie kosztotwórczy.

Pani Skarbnik Anna Dobrzańska - w roku 2021 wpłynęło 1.022.000 zł wpłat od ludzi, a koszty 1.025.000 zł, więc nie zarabiamy na tym i można powiedzieć, że system się bilansował w roku poprzednim.

Przewodniczący rady zapytał, jaka jest ściągłość?

Pani Skarbnik stwierdziła, że na ten moment nie odpowie, ponieważ jeszcze w tej chwili trwa zamykanie roku, więc na tą chwilę nie jest w stanie odpowiedzieć.

Radna Lucyna Lesińska poinformowała, że procent zadłużenia jest zawarty w projekcie uchwały i ściągłość jest 17,86% od osób fizycznych i zwiększyła się do roku 2020.

Radna Katarzyna Borowicz stwierdziła, że nie widzi konieczności tak częstego wywozu odpadów zmieszanych, bo wszyscy stawiają na segregację.

Z tą opinią nie zgodziła się radna Anna Hrymak, która uważa, że obecna częstotliwość wywozu odpadów zmieszanych dwa razy w miesiącu w okresie letnim jest właściwa.

Radna Grażyna Lechowicz – ja uważam podobnie jak Pani Ania Hrymak, że odpady zmieszane, to odpady które kłują i wydzielają różny fetor w okresie letnim. Muszą być odbierane dwa razy w okresie letnim, bo inaczej to Sanepid nam zawita.

Chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że w ustawie jest mowa o tym, że można zachęcić mieszkańców do zmniejszenia ilości produkowanych odpadów poprzez zaproponowanie kompostowania tych odpadów. O tym zresztą mówiłam już wcześniej kilkakrotnie i jeśli nie będziemy robić nic w tym kierunku, to będziemy tych odpadów produkować coraz więcej.

Kompostowanie nie może odbywać się tym, że proponujemy złotówkę mniej. Przeanalizowałam BIP-y gmin, które proponują kompostowanie i tu stawka jest niższa od 4-8 zł dla tych, którzy mają kompostowniki i kompostują.

W ubiegłym roku pamiętam, że Pan Burmistrz powiedział, że któraś gmina z naszego powiatu zaproponowała mniej i tych odpadów jeszcze więcej zaczęto produkować. Będzie ich coraz więcej produkowane, ponieważ ludzie więcej mają pieniędzy na to, żeby dbać o ogrody, o obejście. W związku z tym tej biomasy jest coraz więcej produkowane. A jeżeli byłaby kompostowana i zachęciłibyśmy stawką o 4 zł mniejszą, to podejrzewam, że mnóstwo ludzi byśmy zachęcili, w ten sposób zmniejszylibyśmy ilość produkowanych odpadów.

A co z tym zrobimy? To jest moja propozycja, a co na to radni, co na to Urząd? – to posłuchajmy.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – ja mam odmienne zdanie od Pani Grażyny. To wynika z tego, że większość gmin, które wprowadzały te obniżki, tak naprawdę po pewnym czasie się z tego wycofuje, bo to się okazuje w dłuższej perspektywie, że to też nic nie daje.

W przypadku naszej gminy po pierwsze powoduje to pewnego rodzaju nierówność wobec mieszkańców, ponieważ nie wyobrażam sobie wprowadzenia możliwości kompostowania na osiedlach miejskich w blokach dlatego, że ludzie mieliby prawo do takiej ulgi, no bo to jest fizycznie nie możliwe pod względem sanitarnym, czyli ci co mieszkają w domkach teoretycznie mieliby jakąś korzyść, ci co mieszkają w blokach tej korzyści trudno by było uzyskać.

To, że Jan Kowalski przy ulicy x pod numerem 37 zgłosił, że ma kompostownik i od niego nie odbieramy nie oznacza, że tą ulicą do drugiego Kowalskiego, który pod nr 50 mieszka nie pojedzie samochód do obioru bio, więc koszty systemu tak naprawdę nie spadają, bo i tak ten samochód nawet jeżeli po drodze iluś tam mieszkańców mieszka i zgłosiło kompostownik, to i tak samochód musi pojechać do tego jednego, który takiego czegoś nie zgłosił, więc te koszty nie spadną. To na pierwszy rzut oka, to te rzeczy które widać.

Katarzyna Pleskaczewska pracownik Urzędu – rozmawiałam z innymi gminami sąsiadującymi z nami i gminy odchodzą od tego tematu, z tego względu, że ludzie deklarują, że będą kompostowali, jednak mimo wszystko te odpady też oddają. Firma tak naprawdę nie powinna odebrać od tych ludzi tych bio odpadów, ponieważ oni mają obniżoną tą stawkę. Automatycznie rosną nam koszty, ponieważ będą musiały być weryfikowane i kontrolowane te nieruchomości, czy jest poprawny kompostownik, jak powinien wyglądać kompostownik, w jakim miejscu powinien być usytuowany, to będzie rodziło dodatkowe koszty nie tylko dla Gminy (dodatkowe kontrole), ale i dla mieszkańców.

Jeżeli byśmy obniżyli tę stawkę dla osób kompostujących, automatycznie musimy podwyższyć stawkę dla osób, które nie kompostują, więc stawka znowu poszłaby do góry.

Radna Grażyna Lechowicz – nie powinniśmy brać przykładu z gmin sąsiadujących, ponieważ te gminy zaproponowały obniżkę o złotówkę i w ogóle ludzie nie są chętni temu, żeby za taką kwotę kompostować, ale mogę podać przykłady gmin, m.in. Gmina Szczecin też coś takiego proponuje swoim mieszkańcom i ci, którzy się deklarują mają stawkę znacząco, niższą chyba nawet o 4 zł – nie pamiętam. Wiele gmin analizowałam i od 4 do 8 zł były obniżki w zeszłym roku, ale ilość odpadów naprawdę zmniejszyła się.

Ja na swoim przykładzie mogę powiedzieć, że na naszym osiedlu w okresie wiosennym i jesiennym, kiedy tam jest wertykulowanie trawników i zbieranie tych mchów, a jesienią liści, to samochód nie odbiera tego za jednym razem, to w ciągu dwóch dni jest odbierane. Podobnie jest na wsiach. Porównywanie ilości odpadów roślinnych w domach jednorodzinnych, które mają działki 10,15,20 arowe, jak to jest w naszej gminie z blokami, to nie jest dobre porównanie, bo nie wiem, co mógłby z bloku wynieść Kowalski, jeśli przeszedłby Pan ulicami Białego Boru, to nawet na Dworcowej widać tych worków przed każdym domem widać po kilkanaście sztuk.

Niech Pan czasami przejedzie i zobaczy, to jest ileś samochodów, które muszą zabrać te odpady zielone i to przekłada się na ilość odbieranych odpadów. Nie musimy nic robić, jeśli nie chcemy oczywiście, bo po co sprawdzać, czy różnicować ludzi – nie musimy, ale tych odpadów będzie coraz więcej. Mówi Pan, że kluczową sprawą jest ilość odbieranych odpadów, to w jakiś sposób trzeba ludzi zachęcić do tego, żeby tych odpadów wystawiali mniej. Jednym ze sposobów, jak wspominałam jest to kompostowanie. To jest moja propozycja, Pan nie musi się do tego przychylić i bronić swojej racji. Nie wiem, co na to pozostali radni, ale ja uważam, że to jest sposób.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – ja żałuję bardzo, że Pani nie przyjmuje innych argumentów, bo ja powiedziałem, że ilość odpadów, ale najdroższe są segregowane i największe ilości tak naprawdę dajemy na segregacji i zagospodarowanie segregowanych. Tutaj nam się robią koszty, jeśli chodzi o ilość. Tak, jak powiedziałem, nierówne byłoby traktowanie osoby z bloku, a nierówne do osoby, która mieszka w domku. Nawet, tak jak Pani powiedziała ludzie po drodze nawet 90% miałyby kompostowniki przy tych domkach, to auto i tak będzie jechało i tak poniesiemy koszty, więc one nie spadną pod tym względem, bo system odbioru będzie musiał funkcjonować tradycyjnie. To, że po drodze na trasie będzie mniej odbiorców, bo będą mieli te kompostowniki, to nic nie usprawni, bo auto i tak będzie jechało, tylko że nie będzie zabierać. Będzie jeździło na pusto. To nie chodzi o to, czy nie chce nam się kontrolować, ale to będzie się wiązało z dodatkowymi kosztami, bo nie da się nawet w takiej gminie małej jak nasza, żeby tak naprawdę tym wszystkim zajmowała się jedna osoba. Potrzebowalibyśmy kolejną osobę do pracy. W naszej Gminie całą gospodarką odpadową w chwili obecnej zajmuje się jedna osoba. To nie jest fizycznie możliwe dokładać pracownikowi. Trzeba będzie zwiększać zatrudnienie, a to też będzie wiązało się z kosztami funkcjonowania tego systemu. To wcale nie jest takie łatwe i zbyt duże uproszczenie Pani stosuje.

Radna Lucyna Lesińska – czy są konkretne wytyczne, które mówią gdzie może być ten kompostownik, jak ma być umieszczony, czy np. na własnym przykładzie ja go mam na ogródku działkowym, ale słuchając wypowiedzi w blokach się nie bierze pod uwagę kompostowników? Bo to byłaby już dyskryminacja, że jeden dostanie, a drugi nie tą ulgę.

Pan Katarzyna Pleskaczewska – z tego, co się orientuję, to prawo budowlane wskazuje w jaki sposób ma być usytuowane od granicy działki. W Białym Borze nie wszyscy mają duże działki, wobec czego te kompostowniki mogłyby przeszkadzać drugiemu sąsiadowi. W okresie letnim zapachy itd. i nie wszystkim będzie to pasowało. Na chwilę obecną nie jestem w stanie powiedzieć, jaka to będzie odległość.

Przewodniczący Rady Włodzimierz Szydywar – nie ma jednoznacznych przepisów, które określają, jak ma wyglądać kompostownik. Prawo budowlane tylko reguluje lokalizację od granicy działki, od granicy sąsiada. Nie ma tam czegoś takiego, jak ma ten kompostownik wyglądać. Przepisy nie określają, czy ma on być zamkniętą przestrzenią, czy może być otwarty. Nie ma jednoznacznych przepisów, jeżeli chodzi o kompostowniki. Nie ma też póki co, w polskim prawie normy na tzw. fetor, czyli nie regulują to przepisy jednoznacznie. Jednym z rozwiązań, o którym tutaj mówi Pani Grażyna z tymi bio odpadami jest m.in. PSZOK, czyli punkt, na który można by było te odpady oddawać, czyli gałęzie, liście, skoszoną trawę. Głównym produktem, który uważamy za bio w blokach, to są odpady szczególnie po posiłkach, ale przypominam, że one nie mieszczą się w kategoriach bio, one trafiają do odpadów zmieszanych. Bloki produkują tych odpadów dużo mniej, bo do bio można zaliczyć części roślin nie przetworzone np. obierki, liście itp.

Z tych tabel wynika, że ta podwyżka będzie konieczna, ale nie będzie, aż tak znacząca.

Głosowanie imienne.

za - 15

przeciw- xx

wstrzymał się –xx

d) przyjęcia planów pracy stałych komisji Rady Miejskiej w Białym Borze na 2022 r.

Brak uwag.

Głosowanie imienne.

za - 15

przeciw- xx

wstrzymał się –xx

PKT 3 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął posiedzenie sesji nadzwyczajnej.

Szczegółowy przebieg sesji nadzwyczajnej z dnia 19 stycznia 2022 r. został zarejestrowany i zamieszczony w internecie.

Protokołowała: Bogumiła Sztuba

Przewodniczący Rady
Szydywar
Włodzimierz Szydywar